



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja Nr 28, telefon Nr 50, ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja Nr 25.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-jej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

Przewrót w Przemysle!

RAMOD

Klei wszystkie metale, fajanse, porcelane, szkło, drzewo, marmury, kość i t. p. Lutowanie wykluczone! **Kit odporny na wodę i ogień!** Szerokie zastosowanie w technice! Niezbędne w każdym gospodarstwie domowym!

SKŁAD HURTOWY:

J. Domański i G. Martin

w Sosnowcu, ulica Fabryczna Nr. 18.
Poszukujemy przedstawiciela na Częstochowę i okolice osobiście d. 18 i 19 Stycznia r. b. o godz. 12—3 w południe w Częstochowie, ul. Teatralna Nr. 72, u p-stwa Pudewill. 92-1-1

W sprawie zrzeszania się.

W całym kraju organizujemy się w różne związki i stowarzyszenia, mające na celu podniesienie dobrobytu krajowego, przyzwyczajanie ludzi do solidarnej pracy itd.

I widzimy, że ludzie garną się do tych stowarzyszeń, że nie trudno ich namówić na założenie czy to sklepu spółkowego, czy kasy pożyczkowej—oszczędnościowej, czy kółka rolniczego lub masłarni spółkowej. Niech się tylko znajdzie więcej energiczny człowiek, umiejący się wziąć do pracy, to namowy jego najczęściej w czyn się zamieniają. Wytłumaczy zwykłym ludziom, jakie to będą mieli korzyści materialne i ludzkie, chociaż niezbyt światli, jeżeli tylko wierzą projektodawcy, zapisują się do stowarzyszeń.

Objaw to bardzo pocieszający. Bo każde stowarzyszenie, o ile tylko jest czynne, wyrabia ludzi. Uczy ich zgody i solidarnej pracy, co jest rzeczą bardzo doniosłą w naszym rozwoju ekonomiczno-społecznym.

Zwrócić jednak wypada uwagę na wyrabianie członków stowarzyszeń pod względem idealnym. Dziś członkowie stowarzyszeń gonią za jaknajwiększymi zyskami materialnymi, a gdy takich nie znajdując, szemrzą to na Zarząd, to na innych członków. Starają się ograniczać jaknajbardziej wydatki, chociażby ze szkoda dla rozwoju stowarzyszenia. A więc biorą najczęściej jaknajtańszego kierownika sklepu lub mleczarni, a ci marnie uposażeni mało sobie cenią potrzeby, licho pracując, a kto na tem cierpi? Oczywiście stowarzyszenia.

Mniej wezmą kierownicy, to nam się więcej dostanie—rozumują członkowie. Nie zastanawiają się wcale nad tem, czy to będzie dobre, czy też dla stowarzyszenia.

Ta chciwość jaknajwiększych zysków jest bardzo szkodliwym objawem. Wyrabiamy się nie na obywateli solidarnych w pracy i gotowych do poświęceń, lecz na wstrętnych robogroszów i egoistów. Taki prąd powinniśmy zwalczać.

W zorganizowanym stowarzyszeniu należałoby przedwzyskiem kłaść główny nacisk na idealne jego znaczenie, a nie na to, żeby nam dawało, chociażby ze szkoda dla swego rozwoju, duży procent.

Ażby przyzwyczaić członków do takiego patrzenia się na stowarzyszenie, starajmy się rok rocznie, ażeby członkowie uchwalili pewną część zysków na miejscowe cele społeczne, czy to na ochronkę, czy to na prenumeratę dla członków pism i kupno książek, czy to na wpisy dla niezamożnych uczniów i t. d.

Może to w początku będzie trudne do urzeczywistnienia; to też gdzie członkowie przesiąknęli są materializmem

zacząć od jaknajmniejszej sumki, a później rok rocznie stale ją powiększać. Tą drogą można przyzwyczaić do ofiarności na cele społeczne naród, a odzwyczajając od samolubstwa i chciwości.

Jan Młot.

Przepisy o budowie domów.

Komitet techniczno-budowlany przy minist. spraw wewnętrznych rozesał do gubernatorów i naczelników miast okólnik o zastosowaniu nowo zatwierdzonych przepisów o dozorcze technicznym nad budową nowych domów w miastach.

Kto chce pobudować nowy dom lub przebudować stary winien na zasadzie tych przepisów złożyć podanie z załączeniem w dwóch egzemplarzach rysunków ogólnego planu placu, na którym stawiany lub przerabiany jest dom, oraz szczegółowych planów fasady i wszystkich części budynku według pięt, a także przekrojów podłużnych i poprzecznych.

Plany winny być sporządzone według podziałki 2 sąż. na cal, fasady zaś i przekroje według podziałki 1 sąż. na cal, dla detali dozwolona jest podziałka dowolna. W podaniu winno być wymienione imię i nazwisko właściciela, ulica i numer placu, gdzie prowadzone będą roboty, wreszcie nazwisko technika, robotującego roboty, oraz jego podpis.

Poświadczenia kopja projektu winna zawsze pozostawać na miejscu robót.

Osoba, która obejmuje kierownictwo nad robotami, winna zawsze być na miejscu i być odpowiedzialną za dobroć materiałów.

Zadne zmiany w zatwierdzonych pierwotnie planach nie są dozwolone bez wyjednania na to pozwolenia.

3 Zjazd T-stw Pożyczk.-Oszczędn. i Drobnego Kredytu Król. Polsk.

w Częstochowie, dnia 18 i 19 lutego 1912 r.

Posiedzenia odbywać się będą w lokalu „Lutni” przy ulicy Szkolnej nr. 10.

Biurowisko będzie czynne w lokalu „Lutni” w sobotę (17 II) od g. 6 do 9 w niedzielę i poniedziałek (18 i 19. II) od 8 do 10 rano.

Regulamin.

1. Regulamin niniejszy obowiązuje każdego uczestnika Zjazdu.

2. Delegaci zgłaszają swoje pełnomocnictwa w biurze Zjazdu i otrzymują tam bilety wejścia. Biuro Zjazdu do d. 10 lutego włącznie mieści się w lokalu Towarzystwa pożyczk.-oszczędn. przy ulicy Szkolnej nr. 1, następnie w gmachu „Lutni” (Szkolna nr. 10) d. 17 od g. 6 do 9 rano, d. 18 i 19 od 8 do 10 rano.

3. Zjazd zagaja delegat Komitetu organizacyjnego w głównej sali Lutni o godz. 10 i pół rano 18 lutego i ogłasza skład prezydium, ustanowiony przez Komitet organizacyjny.

4. Prezydium Zjazdu stanowią: przewodniczący i dwaj następcy oraz 10-ciu asesorów.

5. Przewodniczący odczytuje porządek dzienny zebrania i zajęć sekcji. Sekcje zbierają się w czasie i miejscu oznaczonym przez prezydium Zjazdu.

6. Przedmiotem dyskusji mogą być wyłącznie wnioski w sprawach objętych porządkiem dziennym i poprawki do nich, złożone na piśmie w formie, nadającej się do głosowania. Wnioski „w sprawie formalnej” nie mogą stanowić przedmiotu dyskusji i są poddawane natychmiast pod głosowanie. Za wnioski formalne uważa się wnioski: 1) o głosowanie bez dyskusji, 2) zamknięcie dyskusji i 3) o zmianę porządku głosowania nad wnioskami.

7. Nikt bez pozwolenia przewodniczącego nie ma prawa zabierać głosu. Przewodniczący udziela głosu mówcom z kolei, w jakiej się zgłosili. Zgłaszający się do głosu winien podać swoje nazwisko.

8. Przewodniczący ma prawo odebrać głos mówcy, który odbiega od przedmiotu dyskusji.

9. Z wyjątkiem referentów nikt nie ma prawa przemawiać dłużej nad 5 minut i tylko raz w danej sprawie. Zebranie na wniosek przewodniczącego może ograniczyć czas mówienia też i referentom.

10. Po zamknięciu dyskusji mogą otrzymać głos tylko referenci. Przed przystąpieniem do głosowania przewodniczący jeszcze raz odczytuje wniosek i wówczas nikomu ani prosić o głos ani przemawiać w tej sprawie nie wolno.

11. Głosowanie odbywa się przez podnoszenie rąk. Wynik głosowania ogłasza przewodniczący. Przy równym podziale głosów „za” i „przeciw” wniosek uważa się za odrzucony.

12. Obradom sekcji przewodniczy osoba, delegowana z prezydium.

13. Po ukończeniu prac swoich sekcje wybierają referentów, którzy przedstawiają sprawę wraz z wnioskami sekcji na zebraniu plenarnym Zjazdu. Wnioski sekcji referenci składają w prezydium, które wyznacza porządek wnoszenia ich na zebranie plenarne.

14. Po zreferowaniu wniosków sekcji mogą być dopuszczeni do głosu tylko dwaj mówcy „za” i dwaj „przeciw” w porządku zgłoszenia się do głosu.

15. We wszystkich sprawach nieprzewidzianych niniejszym regulaminem—decyduje ostatecznie prezydium Zjazdu.

Program Zjazdu.

Dzień I.

Niedziela, dnia 18 lutego 1912 r.

1. O godz. 9 rano Msza św. w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze na intencję Zjazdu.

O godzinie 10 i pół rano I-sze posiedzenie ogólne (Sala Główna „Lutni”).

II. Otwarcie Zjazdu przez przewodniczącego w Komitecie organizacyjnym. Sprawozdanie z działalności Komitetu.

III. Ukonstytuowanie prezydium i przyjęcie regulaminu.

Wybór sekretariatu Zjazdu.

IV. Referaty:
a) Wł. Strzomajer z Płocka: Sprawozdanie kasowe organizatorów Zjazdu 1909 r. we Włocławku.

b) Boł. Jarmiecki z Częstochowy: Przegląd statystyczny towarz. drobnego kredytu w gub. piotrkowskiej.

c) redaktor St. Wojciechowski z Warszawy: O celach i znaczeniu kooperatyw kredytowych.

Od g. 2—4 wspólny obiad składkowy w lokalu Lutni.

Od godz. 3—6 na uczestników Zjazdu oczekiwać będą:

a) biuro T-stwa poz.-oszczędn. przy ulicy Szkolnej nr. 1.

b) sklep Stow. spożywczo „Orona” przy Al. I nr. 8.

c) sklep Stow. spoż. „Przyjaźń” przy ul. Małej nr. 8.

Od godz. 6 wieczorem posiedzenie sekcji.

Sekcja I spożywcza (mniejsza sala lokalu „Lutni”).

a) ks. J. Męznicki z Częstochowy: wice-prezes Rady Nadzorczej warsz. Związku stowarz. spożywczych, o stosunku kooperatyw kredytowych do spożywczych

b) L. Dzierżanowski z Płocka: O organizacji kredytu na zastaw zboża.

c) ks. J. Kwiatkowski z Bychawy: O konieczności uregulowania handlu zbożem.

Sekcja II budowlana (sala III lokalu „Lutni”).

a) mec. A. Rudał z Łodzi: O kooperatywie budowlanej.

b) dr. K. Rakowski z Warszawy: O tow. budowy domów.

c) J. Bursztyn z Częstochowy: O stosunkach kooperatyw kredytowych do budowlanych.

Dzień II.

Poniedziałek d. 19 lutego 1912 r.

Od godz. 8 do 10 rano na uczestników zjazdu oczekiwać będą: Skarbiec Jasnogórski oraz biblioteka, Muzeum higieniczne w Parku Miejskim.

Od g. 10 do 12 w południu posiedzenie sekcji:

Sekcja III—wytwórczo-rzemieśnicza (Sala mniejsza lokalu „Lutni”).

a) C. Lagiewski z Warszawy: Stosunek kooperatyw kredytowych do wytwórczych.

b) J. Węclawski delegat częstoch. Stow. Rzem.-Przem.: O stosunku kooperatyw kredytowych do stowarzyszeń rzemieślniczych.

Od g. 12 do 3 po południu II posiedzenie ogólne sala „Lutni”:

a) Sprawozdanie referenta z posiedzeń sekcji I—spożywczej.

b) Sprawozdanie referenta z posiedzeń sekcji II—budowlanej.

c) Sprawozdanie referenta z posiedzeń sekcji III—wytwórczo-rzemieślniczej.

d) A. Zboński z Częstochowy: O celach i znaczeniu lombardu przy Tow. pożyczk.-oszcz.

Od g. 3 do 6 na uczestników Zjazdu oczekiwać będą:

a) sklep Stow. spożyw. „Jutrzenka” w Rakowie.

b) fabryka T-stwa B. Hantke—Huta Częstochowska w Rakowie.

c) fabryka juty „La Czenstochovienne”.

d) sklep Stow. spożywczo „Jedność”.

Od godz. 6 wieczorem III posiedzenie ogólne sala Lutni.

a) dr A. Rząd z Warszawy: O pieniężnej odpowiedzialności członków za zobowiązanie kooperatywy kredytowej.

b) rozważanie uchwał, powziętych przez oddzielne sekcje i komisje.

c) Zamknięcie Zjazdu.

Odwołanie klejnotów Jasnogórskich.

Dwa lata mija od chwili kiedy jak Polska długa i szeroka rozesała się bolesna, wstrząsająca do głębi wiadomość o świętokradztwie w klasztorze Jasnogórskim, w tem sercu naszej zniekanej ojczyzny, gdzie od dziesiątków lat ze wszystkich stron płyną rzesze pątników z błagającą prośbą helotów kolei życiowych o lepsze jutro, o szczęśliwą dolę.

Dwa długie lata minęły i mimo energicznej akcji organów śledczych nie

"ODEON" Po raz pierwszy występują w sztuce kinematograficznej, w otoczeniu najwybitniejszych artystów Francji słynna **Pani REJANE** w swej roli koronnej Katarzyny Róbbasz

sztuce **Madam Sans Gêne**

udało się wykryć świętokradców. Az oto we wtorek wieczorem otrzymaliśmy wiadomość telegraficzną, iż policja lubelska aresztowała niejakiego Adlera, odebrawszy klejnoty. Zwróciłmy się też natychmiast z zapytaniem na Jasną Górę, gdzie nam odpowiedziano, iż o.o. paulini o sprawie tej nic nie wiedzą. Wobec powyższego, nie zamieściliśmy sensacyjnej depeszy w środowem wydania „Gońca Częstochowskiego” i dopiero dziś, gdy nasi korespondenci z Warszawy i Lublina potwierdzili pierwszą wiadomość podajemy, co następuje.

Lublin. Natrafiono tutaj na ślad świętokradstwa z ofiarą Małki Boskiej Częstochowskiej w klasztorze Jasnogórskim.

Podobno znalezione perły i brylanty z sukienki i korony obrazu.

Na pierwszy ślad klejnotów natrafiono w Galicji. Tam oceniono je na 10,000 koron.

Idąc za tym śladem, policja dotarła do Lublina.

Zarządzono energiczne poszukiwania. Po kilku dniach rozglądania, powzięto stanowcze podejrzenie.

I nagle dokonano rewizji u niejakiego Adlera, zamieszkałego przy ul. Lubartowskiej.

Po skrzętnej rewizji znaleziono u Adlera sznurzy perły, naszyjnik brylantowy, złote zegarki i inne kosztowności.

Wszystko posiada znakomita antyków własnie jako wota kościelne.

Skąd się dostały do Adlera? Podobno kupił je w Galicji. W zeznaniach przecież się płacze.

Adlera aresztowano i osadzono w więzieniu na Zamku.

Naczelnik policji śledczej w towarzysztwie agentów; zabrawszy wszystkie znalezione u Adlera klejnoty, podał do Piotrkowa, aby po porozumieniu się z tamtejszymi władzami, udać się do klasztoru Paulinów w Częstochowie dla okazania im klejnotów i ich rozpoznania.

W sprawie świętokradstwa na Jasnej Górze oskarżonymi są między innymi dwaj właściciele Winiarkowic z pod Częstochowy, na których gruntach znaleziono była część podszewki sukienki perłowej; z grabionej z obrazu podczas pamiętnej nocy świętokradstwa. Sprawa ta, osobno od sprawy Macocha, ma być sądzona w Piotrkowie w marcu.

Wobec nowych poszlak prawdopodobnie wyznaczona będzie na inny termin.

TRIPOLIS.

Krązą pogłoski, że rosyjski minister spraw zagranicznych, Sazonow, zaproponował pośrednictwo włochom i turkom do zakończenia wojny.

Podobno Włochy się zgadzają na to pośrednictwo.

CHINY.

Z Pekinu telegrafują do „Timesa”. W najbliższych dniach oczekują edyktu urzędowego, mocą którego obecnie panująca dynastia mandzurska rzeka się tronu na korzyść rzeszy polskiej konstytucyjnej, z prezydentem, wybieralnym przez głosowanie powszechne.

Równocześnie utrzymują się pogłoski, że naczelnicy powstania zamierzają przeprowadzić w Nankinie wybór na prezydenta Juanszajka, ze względu na jego doświadczenie w kierunku administracyjnym i politycznym.

Rząd chiński proponuje Rosji Mongoliję w zamian za sto milionów pożyczki.

Kiedy Juanszajk w otoczeniu licznej świty powracał z pałacu, rzuciono bombę. Z otoczenia jedna osoba została zabita, cztery ranione. Juanszajk pozostał nietknięty.

Aresztowano 4 z liczby sprawców, zwolenników partii republikańskiej.

Listy do Redakcji.

Z naszych stowarzyszeń.

Od grona członków jednego z amatorskich kółek dramatycznych otrzymaliśmy list opatrzony 9 ma podpisami, który poniżej przytaczamy.

Szanowny Panie Redaktorze!

W chwili obecnej, gdy pod działaniem wielu wrogich czynników, nasze instytucje kulturalno-oświatowe ledwie żyją i z trudem wiążą końce z końcami, obowiązkiem społeczeństwa jest podtrzymać materialnie i moralnie, te nasze ogniska społecznej pracy i nie pozwolić by z powodu obojętności naszej, marnie żywota swego dokonali miały. Jest to zupełnie zrozumiałe i każdy się z tem bezwarunkowo zgodzi. Oczywiście jest również, że Zarząd takich instytucji, mając powierzone sobie kierownictwo, powinien wszelkimi siłami starać się o podtrzymanie chwiejących się instytucji, boć przecież na to są wybrane. Tymczasem obecny Zarząd T-wa

Sz. W. w Częstochowie

na owe tak proste rzeczy, zdaje się nie zważać uwagi. Postanowił on sobie, widocznie za zadanie, paraliżować starania podjęte w kierunku podtrzymania towarzystwa.

Za dowód służyć będzie następujący fakt: Przed trzema miesiącami powstało przy owem T-wie kilka amatorskich, złożone wyłącznie z robotników, mające na celu zasilenie kasy T-wa przez urządzenie przedstawień amatorskich. Na początek uchwalono wystawić „W noc lipcową” sztukę w 3 aktach, B. Gordczyńskiego. Zaczęły się próby, pod kierunkiem p. W. Koscińskiego, i gdy rzecz już gotowa do wystawienia, dowiadujemy się, że pozwolenia dotychczas niema.

A tutaj właśnie tkwi sęk całej sprawy, boć przecież w ciągu trzech miesięcy, można było albo uzyskać pozwolenie albo dowiedzieć się o odmowie. Tymczasem Zarząd nawet palcem w palec nie uderzył aby uzyskać pozwolenie co więcej, że na kilkanaście prób, jakie się odbyły, prezes ani razu nie zaszczycił ich swoją obecnością, a pozostali członkowie Zarządu jeżeli przypadkowo na próbach obecni, to ignorowali sprawę zupełnie.

Wyjątek stanowił tylko jeden jedyny członek Zarządu, który interesował się rozwojem kółka amatorskiego. Zażądać przytem należy, że ze strony kółka był ogromny zapal, bo niektórzy mieszkający na krańcach miasta amatorzy i amatorki, nie zważając na błoto i ciemność egipskie naszych bojących ulic, przychodzili na próby regularnie.

W rezultacie, wobec tego, że sztuka gotowa, a pozwolenia od władz niema, kółko żądało, by Zarząd coś zrobił w kierunku przedsięwzięcia pozwolenia; odpowiadano nam jednak, że trzeba jeszcze poczekać, dłaczegoż, o tem nikt nie wie.

Przyjmując więc pod uwagę, że obecny Zarząd T-wa Sz. W. drwi sobie widocznie z naszej pracy i z naszych dobrych chęci, kółka amatorskie przy wspomnianem T-wie przestaje istnieć całą zaś sprawę podajemy do wiadomości publicznej.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze i t. d.

Kółko amatorów.
Częstochowa, 16-1-1912.

R. EMIEŚLWICYI zapisaui się do częstochowskiej kooperatywy żelaznej.

Kafle i roboty zdruńskie
L. Nieprzecki i R. Federowicz
w Częstochowie
Teatralna 54. telefon 32.

KRONIKA

— **Porady dla drobnych rolników.**
Przypominamy, że wydział kółek centr. Tow. rolniczego utrzymuje różnych specjalistów, udzielających porad w sprawach kółek, doświadczonych nawozowych, budownictwa wiejskiego, hodowli, spółek pieniężnych, oraz porad prawnych. Z porad tych wszystkich specjalistów, osobiście w biurze, listownie, lub na miejscu w kółkach, za zwrotem kosztów przejazdu, korzystać mogą drobni rolnicy, przedewszystkiem członkowie kółek. Zgłoszenia o przyjazd winny nadchodzić, o ile można, na długo przed terminem.

— **Przyznanie.**
Łódzka gazeta żydowska poświęca artykuł wstępnym położeniu żydów w Królestwie Polskiem, w którym zaznacza między innymi: „Prześladowanie żydów doprowadziło do tego, że wielka liczba żydów z zewnętrznych guberni rosyjskich przybywa do Królestwa Polskiego, o którym są zdania, że tutaj zarobki są obfite i łatwo się tu urządzić.”

— **Chrzest komiwojazerów.**
W Warszawie rozeszła się onegdaj pogłoska, że wskutek wielkich trudności, jakie robią obecnie żydom kmiwojazerom, udającym się z Warszawy do głębi Cesarstwa, w bieżącym tygodniu ochrzciło się w Warszawie przeszło 20 komiwojazerów przed wyjazdem do Rosji.

— **„Ruch”**
„Ruch” w pierwszym zeszycie tegorocznym usługe określił dorobek nasz zeszloroczny w dziedzinie kształcenia cielesnego, stwierdzając, że pomimo zasadniczych trudności i przeszkód, jakimi spotykać się musimy, zajęliśmy jednak pod tym względem stanowisko trwałe i posuwamy się naprzód.

Naczelnym inspektorem gimnastyki w Danii K. A. Knudsen daje obraz rozwoju stowarzyszeń gimnastycznych w tym kraju obejmujących olbrzymi odsetek ludności, podnosząc jej sprawność cielesną oraz poziom kulturalny. W art. Gimnastyka a artretyzm autor zastanawia się nad znaczeniem ćwiczenia przy zwalczaniu artretyzmu. Pod oryginalnym tytułem Każdoręczność p. B. Skarski po-

Olbrzymy Pączki biskopaty angielskie poleca Cukiernia F. Michotek

Gorzka Nagroda.

POWIEŚĆ.
(Dalszy ciąg).

Porwawszy się z łózka, dziewczyna, napół ubrana, naciągnęła tylko trzewiki, a przebiegając szybko korytarz i przedpokój, dzieląca ją od sypialni chorej, rękę właśnie na kłance oparła, gdy drzwi zostały nagle z wewnątrz szarpnięte i Vilna Lascelles, jak śmierć biała, surowa, ale spokojna, stanęła oko w oko z wystraszoną służką.

— Lucjo, — rozkazała z naciskiem w gwałtownych tylko używanych rzeczach, — zjedź do biblioteki i powiedz półkownikowi Castelnau, iż proszę, aby pojechał natychmiast po doktora Iredale. Ty zaś, wracaj tu bezwzględnie.

Zamknęła drzwi również szybko, a Lucja, przerażona, zbiegła ze schodów jak strzala, kierując się ku bibliotece. Co się tam stać mogło? — myślała, mknąc wzdłuż pustych korytarzy. Przez czas ten, jak drzwi były otwarte, słyszała tylko głuchy jęk, dochodzący z sypialni. Czyżby mrs. Castelnau czuła się gorzej, czyżby konała? Musiało się trafić coś nadzwyczajnego, inaczej siostra Vilna, na równi prawie z doktorem doświadczona, nie posyłałaby na gwałt po lekarza; przecież to po północy? A przytem jak strasznie była biała, co za

przerazenie gorzało w wielkich jej źrenicach!

Nie pukając nawet do drzwi, Lucja szarpnęła niemi gwałtownie i, wpadłszy jak bomba, stanęła przed swym panem.

Półkownik powstał zdumiony; książka, rozłożona na stole, wskazywała, iż czytał przed chwilą.

— Co się stało? — zawołał.

— Siostra Vilna prosi, — wołała dziewczyna, dysząc od szybkiego biegu i moralnego wstrząśnięcia, — aby jąśnie pan pojechał sam natychmiast po doktora Iredale.

— Ale cóż się stało? — powtórzył półkownik, biednack.

— Nie wiem, sir. Kazała mi tylko tyle powiedzieć, i wracać do pokoju chorej copredzie.

— Idź więc.

Lucja zniknęła, w pięć minut zaś później znany wysłanowiec Castelnau, jego własną kierowaną ręką, pędził przez park z pośpiechem, na jaki, w noc tak ciemną, zaden inny nie odważyłby się jężdżić.

Wkrótce też później, pianą odkryty wierzchołek stanął przed drzwiami willi Thornton. Na szczęście lekarz nie spał jeszcze, w gabinecie jego bowiem jasne błyskało światło.

Półkownik z szaloną zadzwonił słą, doktor zaś, sam drzwi otwierający, ujrawszy blade rysy przybyłego, cofnął się z przerażeniem.

— Jedź pan ze mną natychmiast, — rozkazał Wincenty krótko. — Niema ani chwili do stracenia.

Sam poskoczył do stajni i z wprawą właściwą wojskowemu, w mgnieniu oka osiodłał konia Iredale’a. To też gdy obadwaj jechali już ku Templemore. do kółki zapytał dopiero, co się stało.

— Nic nie wiem, — brzmiała odpowiedź. — Lucja Roseblade wpadła tylko do mnie, żądając w imieniu siostry Vilny, abym bezwzględnie pojechał do pana. Upierzdiła jedynie, iż nie ma minuty czasu do stracenia.

W bogatej sypialni Templemore’skiego pałacu, Vilna stała tymczasem z trwożą najwyższą nad łóżkiem kobiety konającej, która, przed godziną jeszcze, spała snem spokojnego chorego, wracającego stopniowo do zdrowia. Wszystko, co mogły zdziałać doświadczenie, znajomość rzeczy i energia, uczynionem już zostało.

Miss Lascelles pojmowała jednak doskonale, iż próżno to były wysiłki. Jeden rzut oka na chorą wskazał jej straszną tajemnicę; pełna też grozy i przerażenia, pochylała się z bólem nad Gertrudą nie śmiąc przypuszczeń swych zdradzić ani jednym słówkiem wobec wybladłej z przetrachu Lucji.

Byłaż to zagadkowa pomyłka, czy okrutny wstępek? Vilna drżała cała na myśl, iż może zbrodnia rozyśniana pochłonięła Gertrudę Castelnau w grób, z którego przed dwiema zaledwie godzinami wyrwana została? Ratować umie-

rajacą, ocalić Gertrudę, oto jedyna myśl, wstrząsająca zrozpaczonem sercem Vilny. Zaden wzgląd osobisty nie istniał dla niej w tej chwili; nie zastanowił się nawet, jak straszną przepaść zgubiłaby kobiety wykopie przed nią, co za hańbiący zarzut może rzucić na jej imię! Błada, że zbierałami kredowo uszy i palcami jak żar oczyma, prowadziła dalej dzieło ocalenia, starając się niewymownie klkiem obejściem zmniejszyć ból straszny, szarpający wnętrzościami chorej.

Próżne jednak usiłowania; śmieć zbliżała się co raz widoczniej. Nawet niedoświadczona oko Lucji zrozumiała teraz jej grozę; dziewczyna jednak, pomagająca z cicha, nie śmiała wobec przerażenia siostry miłosierdzia, zadnych dawać jej zapytań.

— Lucjo, — odezwała się Vilna wreszcie, — idź przedko, obudź służącego półkownika Castelnau i powiedz mu, aby poszedł zaraz po księdza. Może odskaszkwy jeszcze chwilę przytomność pani zechce... zechce... Głos jej zdławiony zachwiał się i Vilna, złamana zupełnie, po raz pierwszy straciła panowanie nad sobą.

Czyż po to przez tyle nocy z parciem się siebie pielęgnowała Gertrudę Castelnau, aby, z ciężkiej gorzej idącej pomyłki? Ociu, bo nie! Reżybrodnicza nie mogła tu żadnej. Gertrudzie!

(d. c. n.)

nosi doniosłość kształcenia rąk obu i daje obraz tego, co w tej mierze uczyniono zagranicą.

Z częstochowskiego Towarzystwa gimnastycznego.

Zarząd Towarzystwa gimnastycznego w Częstochowie organizuje ćwiczenia gimnastyczne dla pań, oraz dla dzieci członków Towarzystwa w wieku od lat 6; wskutek czego prosi rodziców o przybycie do lokalu na ul. Szkolną nr. 10 dziś, dnia 18-go stycznia na godzinę 5 po południu; a panie życzące sobie przyjąć udział w ćwiczeniach tegoż dnia na godz. 8 wiecz.

Zebanie Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego.

W niedzielę, dnia 28 stycznia o godzinie 3-iej po południu w lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego odbędzie się ogólne zebranie członków tegoż Stowarzyszenia.

Zebanie murarzy.

Zapowiedziane na ubiegłą sobotę zebranie członków zawodowego Związku murarskiego, z powodu małej liczby przybyłych, zostało odłożone do dnia 21 bm.

Początek zebrania, które się odbędzie w lokalu własnym Zw., (ul. Wały nr. 22) o godz. 4 po poł.

Zebanie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Zebanie cieśli.

W niedzielę 21 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu własnym Stowarzyszenia czeladzi ciesielskiej w Częstochowie przy ul. Jasnogórskiej nr. 8, odbędzie się zebranie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z roku ubiegłego 1911.
 - 2) Wybór prezesa,
 - 3) wybór zastępcy prezesa,
 - 4) wybór kasjera,
 - 5) wybór komisji rewizyjnej itd.
- Członków w zarządzie Stowarzyszenia i określenia wydatków na rok przyszły i wybór przewodniczącego dla tego Stowarzyszenia prosi wszystkich swych członków, ażeby przybyli jaknajliczniej i żeby każdy miał przy sobie księżeczkę członkowską t.j. ustawę Stowarzyszenia. Uprasza się o punktualne przybycie na zebranie na godz. 4, żeby nie było tego, co się zdarza tak często, że niektórzy członkowie przychodzą pod koniec obrad, albo nie przychodzą wcale i zebranie trzeba odłożyć do drugiego terminu. Jest to sprawa wszystkich obchodząca, i kto jej nie lekceważy winien być punktualny.

„Odeon” na „Wiedzę”.

Dziś, dnia 18-go stycznia w teatrze „Odeon” odbędzie się przedstawienie kinematograficzne o bardzo urozmaiconym programie, na korzyść Towarzystwa Szerzenia Wiedzy w Częstochowie.

Nagroda dla straży.

Dowiadujemy się, iż właściciel fabryki celulozowej przy ul. Centralnej (róg Jasnej), p. Seweryn Landau, złożył na ręce komendanta częstochowskiej straży ogniowej ochotniczej, p. Bruhla, 20 rb., jako wynagrodzenie za szybką i skuteczną akcję ratunkową podczas poniedziałkowego pożaru.

Koncert Szwarcensteina.

W nadchodzącą niedzielę, jak już donosiliśmy, wystąpi na estradzie Stow. „Lira” głosny skrzypek-wirtuoz p. L. Sawarcenstein.

Koncerty p. Sz. cieszyły się za granicą dużym powodzeniem. Oto co pisze o p. Sz. krakowska „Nowa Reforma”.
„W grze młodego wirtuozu czuć o-

gromne opanowanie techniki, rozkwitającej niezwykle bogaty arsenał środków.”

P. Sz. posiada technikę wprost zdumiewającą, co nie przeszkadza, iż w grze jego przeważa pierwiastek uczuciowy.”

Podobne są też opinie „Czasu”, — „Głosu Narodu” i „Nowin”—co pozwala przypuszczać, iż koncert niedzielny ściganie licznych zwolenników muzyki. Jak nas informują, sprzedaż biletów w cukierni Jackowskiego idzie rażno.

„Miłość cygańska”.

W nadchodzący poniedziałek, t. j. w pierwszy dzień gościnny trupy teatralnej p. E. Majdrowicza, ujrzymy na scenie teatru „Paryskiego” melodyjną, pełną poezji operetkę p. t. „Miłość cygańska”. W głównych rolach wystąpi: Marjewa, Rogińska, Stróżewska, Miller i Sawicki.

Z T-wa abstynentów „Przyśrodek”.

Dziś, 18 stycznia, punktualnie o godzinie 7 wieczorem, w lokalu własnym przy ul. Teatralnej nr. 23, odbędzie się zwyczajne zebranie członków, kandydatów i wprowadzonych gości.

Punktualni otrzymają cenne upominki, ze spóźnionych zaś (więcej nad 15 minut) bez usprawiedliwienia ściągnięte będą zaległe składki członkowskie.

Deklaracje na kandydatów złożyli:

pp. Marja Karwaszińska (założycielka Działoszyńskiego oddziału), Bronisław Milczarski, urzędnik fabryki „Stradom” i Franciszek Czaki, pomocnik zawiadowcy st. Częstochowa Warsz.-Wied.

— Z kolei Warsz.-Wied.

Wskutek wzmożonego ruchu towarowego na kolei skarbowej War.-Wiedeńskiej i na prośby interesantów, dyrektora kolei inż. Pauker zezwolił w dniu 19 b. m., w piątek (święto st. st.) na dokonywanie wszystkich czynności ekspedycyjnych tak w biurach, jako też i w magazynach, oraz na ogólnych placach węglowych bez ograniczenia godzin tak, jak we wszystkie dni powszednie.

— Handel w piątek.

Jutro, w piątek z powodu święta Trzech Króli-st. st., handel na zasadzie postanowienia obowiązującego o wyroczniku normalnym, może być prowadzony tylko z ograniczeniami, jakie przewidziane są dla niedziel.

— Bank Przemysłowy Warszaw. Ministerjum skarbu pozwoliło Warszawskiemu Bankowi Przemysłowemu na otwarcie filii w Warszawie, Włodawku, Płocku i Lublinie.

— Żelazniak gliniasty.

W kilku miejscowościach-gub. Radomskiej przy kopaniu gliny znaleziono pokłady żelazniaka glinianego. Właściciele gruntów wyjednávują pozwolenie na zaliczenie tych terenów do rzędu naddań górniczych.

— „Jutrzenka”.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż w wyd. „Jutrzenka” jest do nabycia we wszystkich księgarniach częstochowskich i że główny skład „Jutrzenki” mieści się w II Alei nr. 40 m. 22, a nie, jak mylnie zamieszczono, pod nr. 22.

— Spadki.

Częstochowski wydział hipoteczny ogłasza następujące spadki po zmarłych osobach: Merjannie Jędrzejewskiej zmarłej 3 listopada 1903 r., Benedyckiej Klimonij, zmarłym dnia 13 października roku 1911, Stanisławie Borzęckim, zmarłym dnia 12 stycznia 1911 r., Moszk

Arbuzie, zmarłym 11 października 1911 roku, Władysławie Kozłowskim, zmarłym dnia 16 stycznia 1910 roku, Józefie Waszczyńskim, zmarłym dnia 27 października 1910 roku, Aleksandrze Grzybowski, zmarłym dnia 9 maja 1911 r., Fajgli Tenenbaum, zmarłej 11 czerwca 1894 r., Ignacym Wassertal, zmarłym 21 grudnia 1910 r., Agnieszce Glińskiej, zmarłej dnia 15 maja 1909 roku, Wolfie Szigelmanie, zmarłym 24 czerwca 1911 roku, Ludwice Jugwa, zmarłej 3 września 1908 r.

— Licytacja.

Dnia 31 b. m. we wsi Kromolów, powiatu będzińskiego, odbędzie się licytacja za pomocą zapieczętowanych deklaracji na zabrukowanie trzech ulic. Dnia 17 b. m. w magistracie w Noworadomsku odbędzie się licytacja na 3-ach letnią dzierżawę (od 14 stycznia 1912 do 14 stycznia 1915 r.) dochodów z mostowego, brukowego i rogatkowego.

— Kradzieże.

Onegdaj, o godzinie 8-iej wieczorem, z mieszkania Aleksandra Zychlińskiego (Ogrodowa 77), nieznanymi sprawcy skradli 18 rb. gotówką i umknęli.

W tym samym domu, z mieszkania Tomasza Ocłepy, skradziono rzeczy wartości 48 rb. O kradzieżach zawiadomiono policję.

We wtorek między godz. 10 i pół a 11 r. kiedy pracownik zecerni naszego „Gońca Częstochowskiego” wyszedł do zajęcia z najętego dzień przedtem przy ul. Teatralnej nr. 12 w domu Bajera — mieszkania, włamał się doń niewiadomy złodziej i zabrał 3 garnitury męskie, kilka sukien damskich, pałto damskie, wiele bielizny damskiej i męskiej, frakiki, chustkę wełnianą i t. d. wogóle bielizny i ubrania na sumę z górą rb. 160.

O kradzieży tej naturalnie niezwłocznie zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenia.

— Kary administracyjne.

Wice-gubernator piotrkowski skazał właściciela posesji w naszym mieście, Antoniego Gołachowskiego, na zapłacenie 25 rb kary z zamianą na 7 dniowy areszt, za nieściśle wypełnianie przepisów meldunkowych.

— Trychiny w rzeźni.

W rzeźni miejskiej stwierdzono u zabitej świni, wazącej przeszło 340 funtów, trychiny. Mięso to zniszczono w aparacie kremacyjnym.

— Termin płatności kuponów.

W dniu 30 b. m. przypada termin płatności kuponów i listów wylosowanych zastawnych m. Piotrkowa.

W dniu 15 lutego przypada termin płatności kuponów i listów zastawnych wylosowanych miasta Częstochowy.

W dniu zaś 23 przypada termin losowania listów zastawnych miasta Lublina.

— Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście 14 osób.

— Z rzeźni.

W dniu wczorajszym w rzeźni miejskiej ubito: 33 wołów, 19 krow, 63 cieląt, 114 świń i 1 baranów.

Noworadomsk.

— Nagły zgon.
W ubiegłym tygodniu zmarła nagle na paraliż mózgu Barbara Herszkiewiczowa, żona oficjalisty fabryki B ci Thonet, zarazem matka znanego w naszym mieście i okolicach art. malarza p. Jana H. A k r.

Telegramy.

Wrzenie wewnętrzne w Turcji.
Wiedeń 17. Z Konstantynopola donoszą: Deputacja stronnictwa liberalnego oświadczyła, że poświęci wszystko i nie cofnie się przed niczem, aby niedopuszczyć do zachwiania istniejącego porządku prawno-politycznego, na którym się opiera konstytucja turecka. Deputacja uważa, że forma, jaką obrał sultan przy zamierzonym rozwiązaniu parlamentu, posiada charakter władzy absolutnej.

Sultan ze swej strony napomina do cierpliwości, uzalając się na krytyczne położenie obecne.

Motu proprio.

Bruksela 17. Odpowiadając na interpelację, minister spraw zagranicznych zawiadomił izbę, że ostatnie „motu proprio” Papieża nie posiada znaczenia dla Belgii tak samo jak w Niemczech.

Skon Labouchère’a.

Florencia 17. Zma i nagle bawiący tu w przejeździe wybitny pisarz polityczny angielski, Labouchère.

Wypadek w hucie.

Duisburg 17. W hucie „Poenix”, pękl piec, skutkiem czego zginęło 7 osób, 4 osoby zaś odniosły rany.

OFIARY

Na biednego ociemniałego B. J. z ulicy św. Barbary T. kop. 50, L. Neiman rb. 1, Wacław Olszyński rb. 5.

OD ADMINISTRACJI

Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów o łaskawe uregulowanie zaległej prenumeraty za rok ubiegły i o odnowienie takowej na rok bieżący, gdyż wszystkim zaległym w opłacie będziemy zmuszeni w tym miesiącu wstrzymać wysyłkę naszego Gońca Częstochowskiego. — Jednocześnie zawiadamiamy, że dla niemających możliwości wpłacania w dni powszednie Administracja naszego pisma (II Aleja № 38, sklep od ulicy, telefon № 50) czynna codziennie od 7-ej rano do 8 wieczorem, będzie otwarta w niedzielę i święta od 8 do 10 rano i od 2 do 5 po poł.

Dr. Paweł BRONIAŁOWSKI

Nowy-Rynek Nr. 3. Telefon Nr. 34. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-10 r. i od 3-3 p. P. n. od 2-3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wrodziny Salvarsanu (NATA 608).

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI
Aleja № 19.
Urządzony według najnowszych wymagań.
Program od Wtorku 16 do Piątku 19 Stycznia 1912 roku

DZIENNIK PATHÉ (natura).
Gdzie miłość tam i zazdrość (komed).
Straszny Świadek (dramat).

Strasna gra (dramat).
Łodowce w Alpach (natura).
Préns na posługach (b. komiczne).

Nowości Nad program Nowości
Pierwszy występ znakomitego Włoskiego duetu „Les Lerenadest”

TEATR ODEON W. Krzemińskiego
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
TELEFON № 4-77.
Program od Środy 17 do Piątku 19 Stycznia r. b. (włączy.)

Dziś sensacja. Tylko 3 dni! **MADAM SANS GÈNE**

Z słynną artystką panią REJANE, w roli głównej.
Sztuka w 3-ach aktach Wiktoryna Sardon, członka akademii francuskiej i Emila Mareau. Wykonanie wysoce artystyczne przez najwybitniejszych artystów Francji. Obraz monopolowy T-wa „Film d’Art”. — Program dopełnia:

Jezioro Wolfgang (natura) — Willi profesor Skatingu (komiczne)
Na scenie: Wiele hałasu o nic Farsa w 1 akcie. Reżyser W. Kisielewicz.

Teatr Kinematograf
„KOMETA”
II Aleja nr. 38.
Program od Wtorku 16 do Piątku 19 Stycznia 1912 r.

więcej
Dziennik Pathé № 146b (natura)
Froba Miłości (komiczne)
Marko Wiskonti (dramat historyczny)
Francuski szpital ruchomy (natura)
Pod cudzym nazwiskiem (dramat)
Wszystko gotowe (komiczne)

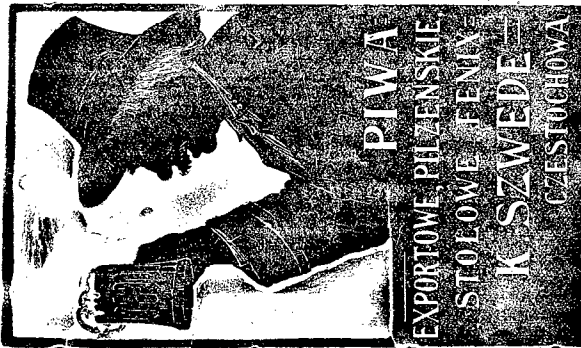
NAD PROGRAM
Towarzystwo artystów dramatycznych pod artyst. kierownictwem Tadeusza Pola b. artyści Teatrów Rządowych Warszawskich, odegra:

Dział Wokarno-Humorystyczny
Władysław Poreckiej art. operetki i fowistki.
Jzabeli Dubowik art. teatru wileńskiego.
Tadeusza Pola b. art. Teatrów Rząd. Warszawy.

Księgarnia M. LIPSKIEJ bez filij
 w Częstochowie, Aleja № 23. Telefon 366.
Skład nut — Skład materiałów piśmiennych
 Czytelnia w języku polskim i francuskim.
 Perfumy francuskie po 25 kop. flakonik.

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu
Kursy HANDLOWE
 W. Nassalskiego, w Częstochowie.
 półroczne, wieczorne dla obojga pici.

Przedmioty wykładane: buchalterja, arytmetyka handlowa, korespondencja, prawo handlowe, ekonomja polityczna, geografia handlu w oraz za oddzielna opłatą korespondencja francuska i niemiecka, kaligrafja, stenografja i nauka pisanja na maszynie. — Wykłady rozpoczyna się d. 1 Lutego 1912 r. Zapisy przyjmujmie i informacji udziela Kancelarja Kursów, ul. Teatralna № 9, w dni powszednie od 6 do 7 po poł. w Niedzieli i święta od 9—4 po p. l. Na żądanie Kancelarji Kursów wysyła program. 1164



PIWA
 EXPORTOWE PILZEŃSKIE
 STOLOWE FENY
 K. SZWAJEDEK
 CZĘSTOCHOWA

Jan PŁOMINSKI Częstochowa, Teatralna 8.
 Telefon 33. — **SKŁAD PIWA** — Telefon 33.
 utrzymuje na składzie piwa światowej sławy
 z browarów **C. Stryckiego** w Rydze,
 oraz **Fr. Braulińskiego** w Piotrkowie.
 w beczkach i butelkach. 1018

Popierajmy przemysł
 swojski **Chrześcijański.** Redakcja i Administracja II Aleja № 33.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKA PORSKI

Częstochowa III Aleja dom własny
 Egzystuje od r. 1887 Telef. 260.

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

WYKONUWA RZEZBY POMNIKOWE,
 ROBOTY BUDOWLANE I
 KOSCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na obładniki i stopni porobitowych, o az wszelkich wyrobów z cementu. **CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.**

Stanowczo mówięci, że najlepsze w smaku
PIWA BAWARSKIE, PILZEŃSKIE I KULMBACH
 Tow. Akc. Browaru Parowego **Haberbusch & Schiele** w WARSZAWIE.
 Poleca: Skład **W. Skalskiego**, w Częstochowie, Szkolna № 11. — Telefon № 222.

B. WIŚNIEWSKI
 W CZĘSTOCHOWIE,
 Cerkiewna Nr. 11.

POLECA po cenach fabrycznych słynne z dobroci patentowane **linoleum „Libawokie“** z deseniami nawskroś: „Inlaid” „Marmur” „Granit” oraz **dywany chodniki** różnych rysunków i wielkości. Panele, Szlaki, Naróżniki, **Korki** Kapsle do butelek **Podeszewki korkowe na flaneli i płótnie.** 1048a

Fabryka mebli żelaznych
E. Kindermana
 Teatralna 26, gdzie róg domu zburzyli.
 Poleca meble żelazne własnego wyrobu jako to: łóżka, łóżeczka, dziecienna, umywalnie, kolebki, wózki, krzesła ogrodowe i t. d. Przyjmuje odnawianie mebli żelaznych. 038

TELEFON № 381.
Na Karnawał
 garnitury smokingowe, frakowe
POLECA:
R. TRAWIŃSKI
 II Aleja Nr. 24, I piętro.
CENY PRZYSTĘPNE.

Pracownia Gorsatów „**Hygienu**“
 Częstochowa, II Aleja Nr. 29. — Telefon Nr. 4-78.
 Gorsety, biustaltery, oraz pasy brzuszne i higieniczne dla położnic. Przyjmuje do przerabiania stare gorsety na modne fasony reperacji i prania. Gotowe gorsety zawsze na składzie. Gorsety „Ceintures“ dla pan biuralistek. **Bardzo ważne!** Gorsety trykotowe oraz pół jedwabne po 5 rb. Obstalunki na prowincje wykonywa się w ciągu trzech dni po otrzymaniu szczegółowej miary.

Zemlelniczo-Przemysłowe
Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
 I Aleja Nr. 9. — Telefon 298. 36
 Wydaje pożyczki za poręczeniem. Przyjmuje wkłady płaćące do 6%. — Biuro czynne od 10—2 i od 6—8 wieczor.

PIEKARNIA i CUKIERNIA 045
M. CHMIELEWSKIEGO, Aleja II-ga Nr. 33.
 Poleca: chleb wiejski biały, stałe wypieka różne pieczywa przyjmuje obstalunki, stałym odbiorcom rabat. **NOWOSCI**

Pierwszorządna Pracownia gorsatów
„JOZEFY“
 nagrodzona medalem
 Częstochowa, III Aleja № 46, róg Szkolnej № 1.
 Poleca wielki wybór gorsatów od 2 rb. Gorsety krojki paryskich i wiedeńskich, Hygieniczne, i do wyrównania figury, szelki do prostego trzymania, bustonosze, pasy i t. d. Pranie reperacji i przerabianie.
CENY UMIARKOWANE. 2706

PURGEN
 IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Bezwartościową imitację i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rzymskim napisem oraz u dołu na pokrywie pudełka nie mają zamieszczonej firmy: **Dr. Bayer & Tarsa, Budapest.** Pudełko 65 Kop., we wszystkich aptekach.

Wznieść także, wiadomość w Administracji Gońca.
Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1 marca r. b. mieszkanie składające się z 5-ciu pokojami, kuchnią, przedpokojem, z wszelkimi wygodami. ulica Szkolna № 8, dom Wolfego. 88—3—1
Do sprzedania urządzenie sklepowe, Krakowska 31. A. Włodarczyk. 90—1—1
Mleko świeże 3 razy dziennie wprost od Krów. Jasnogórska 38, Kowalko. 87—2—1
Do wynajęcia zaraz trzy pokoje, przedpokoju, kuchni, zaraz lub od 1-go Lutego, Teatralna 81, stróż wskaże. 89—3—1
Do wynajęcia zaraz dwa frontowe pokoje umeblowane mogą być pojedynczo i sklep z mies. Kaniemi III Aleja 60. 78—3—1

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI
 Uleczony za pomocą **ESPIC**
 Wymagaj podpiłki „J. ESPIC“ na 22 i cywazetnie.

5 pokoi, kuchnia, przedpokój i wszelkie wygody od 1 Marca do wynajęcia ul. Szkolna № 8. II piętro. 82—1—1
Zginał paszport wydany przez gminę Wanczerów na imię Wawrzyńca Kana. 85—3—1
Słep dewocyjny pol. Jasia-Görg z powodu wyjazdu do sprzedania, ulica Kamienic № 15-6. 91-1
Mleko z powodu wyjazdu do sprzedania ul. Szkolna № 8, m. 81—3—1

REKOPISÓW NADEŚLANYCH REDAKCJA NIE ZWRACA.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
 KANTOR WŁASNY Częstochowa, II Aleja № 38, — w Zawierciu: księgarnia p. Z. Hubickiej. — w R. kowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty. kocznie rb. 6, półrocznie, rb. 3, kwartalnie, rb. 1 kop. 50, miesięcznie, kop 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnictwem do domów. **Ceny ogłoszeń.** Za pierwszy jednoszpaltowy lub jego miesiąc przed tekstem, k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (na 10 dni) k. 50 nekrologi k. 125. Drobnie ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej
 Redaktor i Wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI** Drukarnia **F. D. Wilkoszewskiego** w Częstochowie. Kierownik Literacki **F. J. GALINSKI**